IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 107)**

z dnia 23 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 107)

23 czerwca 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2022 r.;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2021 r. (druk nr 2346) w zakresie działania Komisji;

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Mirona Białoszewskiego w 100. rocznicę urodzin (druk nr 2374).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Prokopczyk** dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyżej Izby Kontroli wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram kolejne dzisiaj posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam też gości z Najwyższej Izby Kontroli. Jest to pan dyrektor Piotr Prokopczyk i pani Ewa Michalska.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje w punkcie pierwszym rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2022 r., w punkcie drugim rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2021 r. w zakresie działania Komisji, druk nr 2346, w punkcie trzecim pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Mirona Białoszewskiego w 100. rocznicę urodzin, druk nr 2374.

Zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektu uchwały, czyli mówimy o tej uchwale upamiętniającej Mirona Białoszewskiego w stulecie urodzin w terminie krótszym niż 7 dni od dnia dostarczenia druku posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Myślę, że nie ma sprzeciwu. Myślę, że możemy już procedować ten punkt trzeci. Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego naszego dzisiejszego porządku dziennego, to jest kwestii dotyczącej planu pracy. W dniu 7 czerwca 2021 r. marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zwróciła się z prośbą o sporządzenie planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2022 r. i uchwalenie go do dnia 24 czerwca br. Rozumiem, że wszyscy państwo posłowie otrzymali projekt planu pracy. On zawiera te punkty, których nie udało się nam zrealizować, a by przeszły z planu pracy z pierwszego półrocza, ponieważ nie udało się go nam zrealizować w pierwszym półroczu z różnych powodów. Tam też są pewne rzeczy, które są obligatoryjnie, a niektóre punkty, rozpatrzenie pewnych sprawozdań czy informacji są obowiązkiem Komisji. Do tego mamy

też plany wyjazdowe, wizytacje. To są też na ogół dotychczas niezrealizowane, zaległe rzeczy. Wpłynęły dwie propozycje ze strony państwa posłów, pana posła Piotra Adamowicza, ale wydaje mi się, że ta propozycja jest już tutaj w pełni ujęta w planie pracy w październiku obecnie bieżącego roku. Mamy tutaj nowsze zgłoszenie od pani poseł Pauliny Matysiak, więc ewentualnie jeszcze do rozpatrzenia. Proszę państwa posłów o ewentualną dyskusję na temat kwestii planu pracy.

Proszę bardzo, pani poseł Dominika Chorosińska.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Mam taką jedną propozycję do rozważenia à propos pierwszego tematu. W lipcu br. mamy informację ministra kultury i dziedzictwa narodowego na temat funkcjonowania muzeów współprowadzonych przez ministerstwo. Mam taką propozycję, zapytanie, czy nie moglibyśmy odbyć tej Komisji w Muzeum Łazienki Królewskie, gdzie w tej chwili jest obraz Rembrandta „Jeździec Polski". Być może warto by było, abyśmy my, członkowie Komisji Kultury i Środków Przekazu w pięknych okolicznościach przyrody zobaczyli również ten obraz. Jest to też ewenement na skalę światową. Frick Collection nie wypożycza obrazów, a ten obraz trafił do Muzeum Łazienki Królewskie. Będzie tam właśnie do chyba końca lipca br., więc to jest jedyny moment, abyśmy mogli go zobaczyć, jeżeli ktoś jeszcze nie widział. Korzystając z tego, że jest to bardzo blisko, moglibyśmy przenieść tam Komisję dotyczącą właśnie funkcjonowania muzeów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy pani poseł sugeruje, aby skreślić wyjazd na Komisję wyjazdową na Podkarpacie? Ten punkt, ten porządek ma być na Podkarpaciu.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

To nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Muzeum w Łazienkach jest chyba prowadzone, nie współprowadzone przez ministerstwo. Wobec tego, to nie ta kategoria, ale to nie szkodzi. To znaczy, myślę, że pomysł jest dobry, tylko trzeba go zmodyfikować. Rozumiem, że mogłoby chodzić o może nie tyle posiedzenie Komisji, co może wizytację Komisji w Muzeum Łazienki Królewskie.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Może tak, tylko żebyśmy zdążyli właśnie do końca lipca.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dlatego to zmodyfikowałem: nie „posiedzenie", tylko „wizytacja". Rozumiem, że chodzi o to, żeby zdążyć odbyć to spotkanie w lipcu br.?

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To tak moglibyśmy zrobić. Czyli dopisujemy wizytację w Muzeum Łazienki Królewskie w jeszcze lipcu br., tak? Dobrze.

Teraz pani poseł Paulina Matysiak, bo tutaj mamy zgłaszanie i proszę o dopowiedzenie.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak. Dzień dobry. Tak, zgłosiłam taką propozycję, żeby pojechać do Muzeum – Zamek w Oporowie. To jest o tyle blisko, że można to zrobić w ciągu jednego dnia, to znaczy, wyjechać i wrócić do Warszawy, więc nie wiąże się to z żadnym noclegiem. Nie pisałam już tego w zgłoszeniu, ale wydaje mi się, że gdybyśmy na przykład chcieli zrealizować taki pomysł, taką wizytację w tym półroczu, na przykład jesienią, to można połączyć to z odwiedzinami na przykład w Kutnie, ponieważ w tym roku będzie tam oddany już odbudowany Pałac Saski, w którym w przyszłym roku będzie już uruchomiona wystawa. To jest bardzo duży zabytek. Zostało na to poświęconych mnóstwo pieniędzy też ze środków unijnych. Te prace są już na finiszu. Wydaje mi się, że zobaczenie tych wnętrz jeszcze przed oddaniem dla odwiedzających byłoby też bardzo ciekawe dla nas jako człon-

ków Komisji. To jest taka propozycja. Możemy to zrobić. Jeżeli ten plan będzie napięty, możemy to przesunąć na wiosnę przyszłego roku. To też poddaję pod dyskusję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To teraz jest pytanie: Jeśli mamy to zrealizować w tym roku, to w którym miesiącu? Latem trzeba by było jeszcze, tak? Mamy bardzo duży problem z wrześniem.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Nie mam tutaj żadnych jakiś takich stałych sugestii. Wydaje mi się, że tutaj możemy to zrobić w jakimś takim ruchomym terminie. Może niekoniecznie zimą, tylko powiedzmy, że jesienią. Te okoliczności w samym Muzeum – Zamku w Oporowie też będą ładne jesienią, więc zostawiam tutaj duży manewr, jeśli chodzi o termin.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo tak, teraz w lipcu nie zdążymy. We wrześniu mamy bardzo obszerny program, a w październiku mamy zaplanowane dwa wyjazdy, więc nie wiem, jak to zmieścić w czasie, chyba że w listopadzie. Nie wiem, czy będą wtedy warunki.

Głos z sali:

To jest muzeum wnętrz.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dlaczego nie pozwoliliśmy na uzupełnienie tego wniosku?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz dojdziemy do uzupełnienia, tylko chcę się jeszcze dopytać o punkt pierwszy. Czy ewentualnie ten punkt pierwszy, funkcjonowanie samorządowej instytucji kultury, miałby być omówiony w trakcie tej wizytacji w Oporowie. Czy mam tak to rozumieć?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Nie, to znaczy, wydaje mi się, że sama wizytacja i obejrzenie tych wnętrz będzie dla nas ciekawe bez organizowania posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To funkcjonowanie samorządowej instytucji kultury to w ogóle jest kwestia też jeszcze tego, kto miałby to przedstawiać. Przecież nie minister kultury i dziedzictwa narodowego. Trzeba to by było troszkę przemyśleć. Teraz wracając do tego punktu wizytacja Muzeum – Zamek w Oporowie, proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł, żeby pojechać do tego okręgu, ale myślę, że warto to połączyć z wizytacją w Tumie, czyli najstarszej bazylice, która właśnie została wyremontowana dzięki pieniądzom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także dzięki pieniądzom przeznaczonym na zabytki przez Sejmik Łódzki. Obok tej katedry zostało zrekonstruowane grodzisko. Gdybyśmy chcieli porozmawiać o tym, jak wygląda dbanie przez samorządy o zabytki, jak wygląda ta współpraca między samorządem a ministerstwem w sprawie ratowania kluczowych dla naszej kultury zabytków, to myślę, że połączenie tej wizyty w Muzeum – Zamek w Oporowie, tam, gdzie są różne problemy związane z tym mecenatem państwa. To zostało przekazane prywatnym właścicielom. Zamek w Oporowie miał zostać sprzedany ministerstwu. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego chciało utrzymać się w gestii własności zamku. To się nie udało. Tam jest dosyć skomplikowana sytuacja z tym, jak to wygląda, jeśli chodzi o konserwację i ratowanie tego miejsca. Chociaż ono jest w świetnej formie. Jest to średniowieczny zamek na Mazowszu, na ziemi łódzkiej. Natomiast myślę, że jeżeli byśmy chcieli porozmawiać o tym, jak wygląda współpraca między rządem i samorządem w kwestii ratowania zabytków, to świetnym miejscem do tego jest Tum pod Łęczycą. Myślę, że to można pogodzić w ciągu jednego dnia i tam w Tumie moglibyśmy odbyć posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy moglibyśmy to wpisać jako połączone wątki prezentowane przez panią poseł Paulinę Matysiak i panią przewodniczącą Joannę Lichocką w posiedzenie wyjazdowe Komisji w listopadzie br.? Jak mówiłem wcześniej, trudno to wpisywać, bo to się po prostu nie uda.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Skansen jest pod gołym niebem. Jak będzie lało, to nic z tego nie wyjdzie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No właśnie to nie bardzo. Co robimy?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Możemy to przesunąć na wiosnę przyszłego roku, bo faktycznie mamy dużo tych tematów. Nie upieram się z tym tematem teraz, żeby robić go w wakacje. Listopad nie jest dobry, ponieważ z jednej strony, jeżeli chcemy obejrzeć teren Muzeum – Zamek w Oporowie – ten teren, co do którego są wątpliwości co do stanu prawnego – pani posłanka Lichocka proponowała jeszcze Tum i tam faktycznie to grodzisko jest na terenie otwartym. Listopad br. moim zdaniem będzie problematyczny, bo pogoda niekoniecznie będzie po naszej stronie. Powiem tak, możemy to wpisać z taką perspektywą, że być może to przełożymy. Wydaje mi się, że takie miejsca na świeżym powietrzu po prostu lepiej oglądać, nie wiem, latem, wczesną jesienią albo wiosną, ale jeżeli państwo posłowie chcą wpisać to na listopad br., to możemy to wpisać. Wydaje mi się, że sam pomysł, żeby połączyć tę ziemię łęczycką z ziemią kutnowską, z Mazowszem jest dobry i na pewno jest do zrealizowania w ciągu jednego dnia. To nie są duże odległości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To wpiszmy to na listopad br., chociaż wiemy, że efekt praktyczny będzie taki, że przejdzie to pewnie na następny rok, ale żeby nam to już nie uciekło i przynajmniej było w kolejce.

Głos z sali:

To ma być wizytacja czy posiedzenie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, wizytacją na pewno określilibyśmy wizytę w Łazienkach Królewskich, natomiast jeżeli chodzi o Oporów i Tum, mamy tematy, czyli kwestia sytuacji samorządowych i instytucji kultury. Tylko nie wiem, kto miałby przedstawiać, ale na to mamy jeszcze czas. Co do tego, o czym mówiła pani przewodnicząca Lichocka – też spraw dotyczących zabytków – myślę, że to już powinno być posiedzenie Komisji, więc wpiszmy wstępnie na listopad br. do tabelki pod spodem, oczywiście z wyjaśnieniem, z odnośnikami, tak jak są te inne wyjazdy, posiedzenia wyjazdowe Komisji oraz wizytacje. Natomiast zdajemy sobie sprawę, że z przyczyn i czasowych, ale też aury pogodowej, że to w praktyce raczej odbędzie się na wiosnę przyszłego roku.

Dobrze. Rozumiem, że możemy przyjąć plan pracy na drugie półrocze z tymi uzupełnieniami i uwagami. Jeśli nie ma sprzeciwu, to rozumiem, że plan pracy został zaakceptowany. Oczywiście wszystko zostanie tutaj przez panie dokładnie wpisane i państwo otrzymają ten materiał. Stwierdzam, że Komisja przyjęła plan pracy na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2022 r. Przystępujemy teraz do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego. Proszę o zabranie głosu pana Piotra Prokopczyka, dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego w Najwyższej Izbie Kontroli. Proszę o przedstawienie sprawozdania. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego w Najwyższej Izbie Kontroli Piotr Prokopczyk:

Bardzo uprzejmie dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli w dniu 15 czerwca br. przekazała do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2021. Wzorem lat poprzednich Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego przekazał dodat-

kowy materiał dotyczący działalności departamentu. Wczoraj przekazaliśmy go w wersji elektronicznej. Dzisiaj został przekazany w wersji papierowej.

W roku 2021 Najwyższa Izba Kontroli w obszarze kultury i dziedzictwa narodowego zrealizowała 12 kontroli, z czego 4 przeprowadził Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, natomiast 8 zostało przeprowadzonych przez inne jednostki organizacyjne. W tym materiale, który został państwu przekazany są skrótowe opisy wyników poszczególnych kontroli. Odwołam się może tutaj do jednej z nich. Jest to kontrola systemu ochrony zabytków.

W latach 2018–2021 system ochrony zabytków w Polsce nie funkcjonował prawidłowo i skutecznie. Minister oraz generalny konserwator zabytków, a także wojewódzcy konserwatorzy zabytków niewłaściwie realizowali większość zadań określonych w ustawie o zabytkach oraz w przepisach wykonawczych. Pomimo wzrostu środków finansowych z budżetu państwa w latach 2018–2020 zmniejszył się procentowy udział w przyjętych do realizacji w stosunku do zgłoszonych wniosków o dofinansowanie prac przy zabytkach kierowanych zarówno do ministra, jak i do wojewódzkich konserwatorów zabytków. Jednocześnie nastąpił wzrost o 7384 obiekty liczby zabytków wpisanych w tym okresie do rejestru zabytków, których właściciele lub posiadacze mogą ubiegać się o udzielenie dofinansowania. Uzupełnieniem nakładów z budżetu państwa na ten cel nie stały się wbrew założeniom środki Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, ponieważ faktyczne coroczne jego wpływy stanowiły niespełna 5% zakładanych wpływów. I tutaj po tej kontroli najwyższa izba jednocześnie wnioskowała do ministra kultury i dziedzictwa narodowego o podjęcie szeregu działań, między innymi wypracowanie mechanizmów zapewniających współdziałanie jednostek samorządu terytorialnego w zakresie opracowania i uzgadniania z wojewódzkimi konserwatorami zabytków planów ochrony zabytków, sporządzenia gminnej ewidencji zabytków, a także opracowywania samorządowych, powiatowych i gminnych programów opieki nad zabytkami.

Poza wspomnianą kontrolą w 2021 r., poza też kontrolą wykonania budżetu państwa w części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego przeprowadziliśmy, bądź kończyliśmy kontrole dotyczące gospodarki majątkowej i finansowej Telewizji Polskiej S.A., wspomnianego systemu ochrony zabytków w Polsce, jak i również gospodarowania środkami finansowymi przez Polskie Radio Spółka Akcyjna w ramach Programu 3. oraz Polskiego Radia dla Zagranicy.

Jeżeli chodzi o kontrolę innych jednostek, to tutaj przeprowadziliśmy kontrolę działalności organów administracji publicznej dotyczącej podtrzymywania tożsamości kulturowej i językowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem polskim, przygotowanie i realizacja budowy Muzeum Wojska Polskiego, gospodarka finansowa instytucji kultury, dla których organizatorem jest miasto Stołeczne Warszawa w latach 2018–2020, działalność samorządowych instytucji kultury w województwie dolnośląskim, prawidłowość gospodarowania i sprawowania nadzoru nad wybranymi zabytkami nieruchomymi przez jednostki samorządu terytorialnego województwa mazowieckiego. Innym, takim dosyć ciekawym tematem była kontrola w obszarze ochrony zabytków techniki w województwie śląskim, jak również realizacja „Oświęcimskiego strategicznego programu rządowego – etap V 2016–2020”. Przeprowadzona została również kontrola dotycząca ochrony zabytków techniki w Rybniku.

Jeżeli chodzi o kontrole, które są planowane na rok 2022, to oczywiście kontrola wykonania budżetu w części 24, której wyniki były już omawiane tutaj na Komisji. Dodatkowo jest to kontrola budowy Muzeum Historii Polski, jesteśmy w trakcie realizacji tych czynności, jak i również kontrola gospodarki majątkowej i finansowej spółek radiofonii publicznej. Te czynności kontrolne też są realizowane.

Inne jednostki organizacyjne NIK-u w 2022 r. planują przeprowadzenie kontroli gospodarki finansowej Muzeum II Wojny Światowej, inwestycji w obiekty dziedzictwa kulturowego i naturalnego finansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, jak i również realizacji projektu pod nazwą „Konwersja cyfrowa domów kultury” w wybranych samorządowych jednostkach kultury województwa mazowieckiego.

Jeżeli chodzi o udział w komisjach sejmowych w roku 2021, kierownictwo i pracownicy departamentu uczestniczyli łącznie w 24 posiedzeniach komisji sejmowych, w tym w 7 posiedzeniach Komisji Kultury i Środków Przekazu. To jest takie syntetyczne podsumowanie z mojej strony. Jeżeli będą jakiekolwiek pytania, to chętnie razem z koleżanką jesteśmy w stanie udzielić dodatkowych wyjaśnień. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Jeśli nie ma pytań, chyba, że jednak są jakieś. Nie ma. W takim razie, jak nie ma pytań, to zamykam dyskusję. Proponuję, aby Komisja przyjęła pozytywną opinię dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w brzmieniu: „Komisja Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu 23 czerwca 2022 r. rozpatrzyła sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli 2021 r. (druk nr 2346) w zakresie działania Komisji. Komisja po wysłuchaniu szczegółowych wyjaśnień przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli pozytywnie opiniuje powyższe sprawozdanie i nie wnosi do niego uwagi wniosków". Może po wysłuchaniu wyjaśnień? Bez „szczegółowych", bo szczegółowych wyjaśnień nie było. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii? Może poddajmy to pod głosowanie, żeby nie było wątpliwości.

W takim razie będziemy głosować nad pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli 2021 r. w zakresie działania Komisji. Już możemy głosować. W takim razie proszę o głosowanie. Kto jest za pozytywną opinią? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. W takim razie myślę, że możemy zamknąć głosowanie. Proszę o podanie wyników. Oddano 17 głosów, za – 9, przeciw – 2, wstrzymało się 6. Czyli została przyjęta pozytywna opinia. Dziękuję bardzo panu dyrektorowi i delegacji Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego w NIK Piotr Prokopczyk:

Bardzo uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad. Proszę bardzo pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2374, czyli uchwały w sprawie upamiętnienia Mirona Białoszewskiego w 100. rocznicę urodzin. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, oczywiście żałuję tego, że Miron Białoszewski nie został patronem roku 2022. Jest to wybitny, wielki polski poeta, artysta o niezwykłej wrażliwości, artysta wielu zawodów artystycznych, jeśli tak można powiedzieć. Miron Białoszewski jest w pewnym sensie emblematem czy symbolem pewnego sposobu myślenia o polskiej kulturze, o literaturze. Wniósł on także bardzo istotny wkład w myślenie o teatrze, ale oczywiście większość z państwa i większość publiczności znającej, czytającej Białoszewskiego, kojarzy go przede wszystkim z „Pamiętnika z powstania warszawskiego", ale myślę, że jeszcze zostali tacy, którzy od czasu do czasu czytają jego wybitną poezję.

Miron Białoszewski był poetą języka. Jedni mówią o tym, że był poetą osobnym. Inni mówią, że był poetą lingwistycznym. To wszystko jest zapisane w uchwale, którą przygotowałem. W trakcie procedowania zanurzymy się również w jego życiorys i drogę twórczą. Białoszewski miał bardzo bujne życie, w dosłownym sensie tego słowa. Biorąc bierny udział w powstaniu warszawskim, zapisał grozę tego powstania w sposób bardzo oryginalny, osobny, jednocześnie dając świadectwo grozy i hekatomby, jaka dotknęła wówczas społeczność warszawską, miasto ludzi tutaj mieszkających. To jest ktoś, kto był zawsze w drodze. Ta jego droga była dość tragiczna, ale również niepozbawiona ironicznej zawartości. Był kimś, kto konstruował jakąś przestrzeń, do której nie wszyscy mieli dostęp, ale jeżeli już ktoś w tę przestrzeń wchodził, absolutnie zachwycał się Białoszewskim.

Białoszewski debiutował w „Życiu literackim" – to też jest napisane w tej uchwale – obok Zbigniewa Herberta, Jerzego Harasymowicza, Stanisława Czycza i Bogdana Drozdowskiego. Mogłoby się wydawać, że to jest ta grupa artystów, poetów, która w jakiś decydujący sposób wywarła wpływ na Białoszewskiego. Pewnie też tak było, ale jesteśmy świadomi tego, że Miron Białoszewski, który miał wrażliwość homoseksualną, bardzo mocno ją podkreślał, chociaż też mocno ją ukrywał, był ofiarą tej wrażliwości homoseksualnej, kiedy w 1953 r. został usunięty ze „Świata Młodych". Był wtedy w stałym związku z malarzem Leszkiem Solińskim. Ten czas życia i poszukiwań Białoszewskiego, to jest coś naprawdę niezwykłego, tym bardziej, że w czasie wojny Białoszewski wspólnie ze swoim ojcem został zesłany na roboty. Po powrocie zajął się twórczością. Okazało się, że te pokłady nadwrażliwości, nadwzroczności artystycznej, umiejętności posługiwania się formą, poszukiwanie nowej formy – to była jakaś absolutnie zjawiskowa perspektywa, która na zawsze weszła w obieg polskiej kultury. Polska kultura bez Białoszewskiego z pewnością byłaby uboższa.

Białoszewski debiutował książką w 1955 r. Ten debiut zatytułowany „Obroty rzeczy" był absolutnym wydarzeniem literackim tamtych czasów. Właściwie można powiedzieć bez jakiegoś wielkiego ryzyka, że Miron Białoszewski przez całe swoje twórcze życie był wydarzeniem artystycznym, literackim, także teatralnym. Wspólnie z Ludwikiem Heringiem i Lechem Emfazym Stefańskim założył Teatr na Tarczyńskiej, oczywiście opierając ten teatr bardzo istotnie na swojej twórczości. To właściwie ona była głównym materiałem literackim. Myślę, że nie będzie jakimś wielkim ryzykiem, jeżeli powiem, że Miron Białoszewski należał do tych wielkich gigantów polskiej poezji, obok Krystyny Miłobędzkiej, żyjącej, wybitnej, znakomitej, poetki, mieszkającej pod Poznaniem, a także obok Tymoteusza Karpowicza. Tych troje artystów stworzyło w pewnym sensie pewien paradygmat właśnie tego, co krytyka definiuje jako poezję lingwistyczną, poezję języka. To była przestrzeń również eksperymentu literackiego i artystycznego. To jest coś absolutnie niezwykłego w polskiej kulturze.

Dzisiaj, kiedy mamy do czynienia ze strefami wolnymi od LGBT, przypomina mi się ta jego potworna mordęga wynikająca z tego, że on, będąc właściwie kompletnie aspołeczny, czy nieumiejętnie żyjący w tej PRL-owskiej rzeczywistości, jednocześnie z tą swoją nadwrażliwością, nadwzrocznością, o których mówiłem, potrafił gromadzić wokół siebie najlepsze, najbardziej spektakularne osobowości artystyczne. W pewnym sensie takie podsumowanie życia i twórczości Mirona Białoszewskiego dokonał Andrzej Barański, który zrealizował film „Parę osób, mały czas". Rzecz, która opowiada o relacji niedołężnego – oczywiście mówię w tej chwili w cudzysłowie – artysty, poety, którym opiekuje się niewidoma kobieta Jadwiga Stańczakowa, którą znakomicie zagrała Krystyna Janda. Mirona Białoszewskiego odtwarza wówczas Andrzej Hudziak, nieżyjący, wybitny artysta Starego Teatru w Krakowie.

Myślę, że czymś oczywistym jest uhonorowanie Mirona Białoszewskiego naszą pamięcią. Chciałbym, żeby Miron Białoszewski był coraz bardziej pamiętany i żeby w jakimś sensie powrócił do tej rzeczywistości kulturalnej. Państwowy Instytut Wydawniczy wznawia właściwie wszystkie dzieła Białoszewskiego. Teraz ukazał się pierwszy tom jego dziennika. Mam nadzieję, że to pójdzie dalej. Myślę, że Tadeusz Sobolewski, wybitny krytyk filmowy, który przyjaźnił się z Białoszewskim, będzie tym absolutnie usatysfakcjonowany. Mam nadzieję, że będzie również wdzięczny nam za to, że uczcimy tego wybitnego artystę. To tyle, co chciałem powiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie projektu uchwały. Jeszcze powiem, że uczciliśmy już Tymoteusza Karpowicza też z inicjatywy pana posła. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania państwa posłów? Jeśli nie ma, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2374.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Teraz mam takie pytanie, czy wzorem naszych wcześniejszych prac na posiedzeniach Komisji, gdzie w sytuacji, kiedy mamy szereg mniejszych lub większych uwag Biura Legislacyjnego, pracujemy nad tym tekstem Biura Legislacyjnego, co ułatwia pracę? Czy możemy tak zrobić?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, zresztą bardzo dziękuję Biuru Legislacyjnemu za te wszystkie poprawki. One są po prostu dobre. Przeczytałem je i myślę, że one tutaj doskonalą ten tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo za takie stanowisko pana posła i rozumiem, że Biuro Legislacyjne też za tym będzie optować, tak jak na innych posiedzeniach, nawet na dzisiejszym naszym posiedzeniu Komisji, gdzie pracowaliśmy nad projektem uchwał upamiętniających Jana Szczepanika i Marię Mirecką-Loryś.

W takim razie przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu uchwały. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Jeśli nie ma, tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Oczywiście są. Akapit jest dość obszerny, są uwagi Biura Legislacyjnego, ale czy są jeszcze jakieś uwagi poselskie?

Pani poseł Joanna Senyszyn, proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam, ale jakoś zawsze mam uwagi. W pierwszym zdaniu mimo wszystko, chociaż może to był taki zamysł autora, przestawiłabym „literatury polskiej" na „polskiej literatury". Wydaje mi się, że lepiej brzmi: „Miron Białoszewski na stałe wpisał się w historię polskiej literatury". Dalej, dla mnie to zdanie jest bardzo skomplikowane, to, które się zaczyna od „Autor «Donosów rzeczywistości», opierając swą twórczość" i tak dalej „nie pozwala się zaszufladkować". On się nie pozwala zaszufladkować – nie opierając swą twórczość – tylko dlatego, że opierał twórczość, czyli ujęłabym to tak: „Autor «Donosów rzeczywistości» nie pozwala się zaszufladkować, gdyż opierał swoją twórczość na" i potem już to wszystko co jest. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł. Rozumiem, że co do uwag Biura Legislacyjnego to pan poseł wnioskodawca jest nastawiony przychylnie. Jeszcze Biuro Legislacyjne chce coś tutaj dopowiedzieć, proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Katarzyna Abramowicz:

Tak, szanowni państwo, nie wiem którą wersję państwo mają, ponieważ jeszcze w trakcie prac dzisiaj nad tym tekstem zauważyliśmy, że intencją językoznawców w tym zdaniu, które kończy się wyrazami „pisał w 1985 r." jest, żeby wyrazy „krytyk literacki" były przed nazwiskiem Piotra Kuncewicza. Proponowałabym tutaj, żeby tak było. Mamy przygotowane dwie wersje, być może pan przewodniczący ma już tę właściwą,

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam taką wersję, gdzie po pauzie mamy taką treść pod koniec piątego wersu pierwszego akapitu: „pisał w 1985 r. krytyk literacki Piotr Kuncewicz".

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak chcemy, żeby zostało.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że tutaj chyba nie ma co do tego sporu. Jest tylko pytanie do pana posła wnioskodawcy o odniesienie się do uwag pani poseł Joanny Senyszyn.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Obie uwagi mi się podobają i powinny wejść do tekstu.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jeżeli można poprosić je na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W takim razie trzeba tutaj chyba sformułować je na piśmie. To pani poseł je sformułuje. Natomiast rozumiem, że możemy pierwszy akapit wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego i poprawkami pani poseł Joanny Senyszyn uznać za rozpatrzony.

Przechodzimy zatem do akapitu drugiego, a jeszcze jest takie zaznaczenie. Rozumiem, że państwo z Biura Legislacyjnego oczywiście potem w razie potrzeby jeszcze odczytają brzmienie tych fragmentów pierwszego akapitu, które będą zawierać poprawki pani poseł.

Ale póki co przechodzimy do akapitu drugiego. W akapicie drugim też są poprawki Biura Legislacyjnego. Czy są jeszcze jakieś dodatkowe uwagi? Rozumiem, że Biuro Legislacyjne już nie ma uwag. Pan poseł wnioskodawca odniósł się do nich pozytywnie. Rozumiem, że posłowie nie zgłaszają innych poprawek. Powstanie warszawskie tutaj jest z dużych liter, więc nie ma tego problemu spowodowanego przez Biuro Legislacyjne na poprzednim posiedzeniu. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Już z praktyki tak zostawiam, chociaż językoznawcy zawsze piszą małą, natomiast wiemy, że ma być wielką. Tylko mam pytanie: Czy w takim przypadku w kolejnym zdaniu, gdzie jest: „Jego perspektywa «obserwatora»”, jeżeli mówimy o samym powstaniu, to czy w tym miejscu też „powstanie” ma być wielką literą? Tam w domyśle określamy powstanie warszawskie, ale tam jest tylko wyraz „powstania”. Czy to już małą literą? Małą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że tu może zostać małą i rozumiem, że w tytule trzeba zachować tę oryginalną pisownię tytułu.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tam jest małą literą, sprawdzałam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że to nie będzie uznane za niekonsekwencję. Dobrze. Czy są jakieś inne uwagi może państwa posłów do tego akapitu drugiego? Uchwała jest dość długa, ale te dwa pierwsze akapity właściwie prawie wyczerpią już treść. Potem już nie będzie okazji do uwag. Jeżeli nie ma, to rozumiem, że akapit drugi został rozpatrzony.

W akapicie trzecim od razu zgłaszam uwagę, że na początku konsekwentnie „Powstania Warszawskiego” musi być z dużych liter. Poza tym w akapicie trzecim jest kilka poprawek, ale to są też poprawki Biura Legislacyjnego, które pan poseł wnioskodawca zaakceptował. Jeżeli nie ma innych uwag, to... Są uwagi do trzeciego akapitu. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

W ostatnim zdaniu wykreśliłabym „swoje”: „W tamtym czasie zaczął również publikować wiersze”. Trudno, żeby publikował cudze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Różnie plagiaty zdarzały się w historii.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Na pewno plagiatów nie popełniał.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że możemy zrezygnować ze słowa „swoje”. Czyli trzeci akapit został rozpatrzony przez Komisję.

Jeszcze jest obszerny akapit czwarty, tak że proszę bardzo o uwagi do akapitu czwartego. Rozumiem, że poprawki Biura Legislacyjnego są akceptowane. Dobrze. Jeszcze pani poseł Paulina Matysiak, proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

W zasadzie to jest takie zwrócenie uwagi na to, że w drugim zdaniu zjadło końcówkę w nazwisku Białoszewskiego: „pierwszy tom wierszy Białoszewskiego «Obroty rzeczy»”. To jest chyba taki drobiazg, że nie trzeba do tego składać poprawki.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Już to poprawiliśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, to już jest poprawione w tym tekście Biura Legislacyjnego, nad którym pracujemy. Mam tu prawidłowo, pełne nazwisko.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To widocznie miałam jeszcze wcześniejszą wersję, gdzie tego brakowało. Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi do akapitu czwartego? Jeśli nie ma, to akapit czwarty został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu piątego. To już jest krótki akapit. Jest drobna poprawka Biura Legislacyjnego. I teraz: czy są jeszcze jakieś uwagi? Jeśli nie ma... Są. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Ponieważ wszędzie piszemy jednak „w 1983 roku", czy tam w jakimś innym roku, to nie wiem, czy nie byłoby lepiej, że „w 2022 roku świętujemy 100-lecie jego urodzin", ale nie będę się przy tym upierać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, biorąc pod uwagę, że to „roku" mamy minimalnie wcześniej, to może faktycznie nawet by się lepiej czytało, gdyby to było przesunięte, że „w 2022 roku świętujemy", ale to nie wiem, jak pan poseł wnioskodawca się do tego odniesie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dobrze. „W roku 2022 świętujemy 100-lecie jego urodzin". Poprzednie zdanie po prostu wykreślamy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy? Jak to wykreślamy?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

„Miron Białoszewski zmarł".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, to nie o to chodzi. Rozumiem, że pani poseł chodziło tylko o to, żeby przenieść słowo „roku".

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Aha, OK, dobrze. Zastanawiam się, czy to zdanie jest tutaj potrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chodzi o to tylko że, w kontekście poprzedniego zdania, gdzie to „roku" też jest tak wcześniej. To znaczy, to jest taka moja dodatkowa sugestia, ponieważ to „roku" jest pod koniec zdania, to następne zdanie czytałoby się tak lepiej jakby było „w 2022 roku świętujemy 100-lecie jego urodzin".

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

No tak. To nie jest znaczące, tylko takie redakcyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że możemy tę drobną poprawkę uwzględnić i mielibyśmy rozpatrzony akapit piąty.

Został nam akapit szósty, a zarazem ostatni. Tutaj Biuro Legislacyjne dokonało pewnej modyfikacji.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To znaczy, dopisało po prostu to zdanie, której jest rekapitulacją tego tekstu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że jest akceptacja pana posła wnioskodawcy dla tego zdania.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Absolutnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Który jest jednocześnie akapitem szóstym.

W takim razie akapit szósty został rozpatrzony. Zostaje nam pytanie, czy poddajemy pod głosowanie czy po prostu przyjmujemy projekt. Proszę bardzo. Chwileczkę, jeszcze Biuro Legislacyjne, tak? Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Pozwolę sobie odczytać ten fragment, poprawkę do akapitu pierwszego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli to zdanie, zaczynające się od wyrazów „Autor «Donosów rzeczywistości»", brzmiałoby następująco: „Autor «Donosów rzeczywistości» nie pozwala się zaszufladkować, gdyż opierał swą twórczość na lingwistycznym eksperymentatorstwie, próbowaniu możliwości i granic języka oraz pogłębionej refleksji nad nim" i tutaj postawilibyśmy kropkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że jest ogólna zgoda co do tego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jeszcze przepraszam, dopytam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Rozumiem, że w tym przedostatnim akapicie zostawiamy te dwa zdania. Jedyna zmiana polega na przestawieniu kolejności wyrazów w drugim zdaniu, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Tylko tak dodam jakby na zasadzie komentarza do prac nad uchwałą dotyczącą Jana Szczepanika, że ten projekt uchwały też nie jest krótki i też wymienianych jest tutaj szereg osób, które w pewnym sensie współpracowały czy tworzyły wspólnie z Mironem Białoszewskim. Więc tak tylko zauważam, że jednak, jak przedstawiamy jakąś postać w projektach uchwał okolicznościowych, to trudno jest nieraz unikać wspomniana innych ludzi niż tylko tych, którzy są upamiętnieni. Też nie jest tak łatwo pisać bardzo krótkie teksty, bo jednak jest dobrze jak tekst szerzej i konkretnie przedstawia daną postać zasłużonego człowieka.

Cóż, w takim razie: Głosujemy czy przyjmujemy przez aklamację? Nie ma sprzeciwu, czyli takim razie Komisja Kultury i Środków Przekazu rekomenduje Wysokiemu Sejmowi przyjęcie uchwały w sprawie upamiętnienia Mirona Białoszewskiego w 100. rocznicę urodzin. Stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję.

Pozostał wybór posła sprawozdawcy. Myślę, że sprawa jest oczywista, ale proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

W tej oczywistej sprawie myślę, że pan poseł Mieszkowski byłby najlepszym reprezentantem Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że będzie chętny.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jestem bardzo chętny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo panu posłowi za tę chęć do dalszej pracy. W takim razie stwierdzam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu wybrała na sprawozdawcę pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo paniom i panom posłom. Protokół posiedzenia Komisji z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu jest do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Bardzo państwu dziękuję.